

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydawane się od 16 lutego 1945
Nr 126 (10 888)

Poznań, czwartek 7 czerwca 1979

Wyd. A
Cena 1 zł

Dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej

Wartościowe czyny produkcyjne przemysłu i rolnictwa

W całym kraju trwa czyn obywatelski 35-lecia Polski Ludowej. Załogi zakładów produkcyjnych wykonują swoje zobowiązania dostarczania krajowi dodatkowych wyrobów i artykułów o wysokiej jakości. Rolnicy podejmują inicjatywy, które powinny przynieść dalszy rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wykonywane są prace społeczne w miastach i wsiach.

Załoga zakładów metalowych „Predom-Dezamet” w Nowej Dębie (woj. tarnobrzeskie) dla uczczenia jubileuszu czynnemu zobowiązała się zwiększyć o 5 proc. produkcję silników motocyklowych oraz poszukiwanych na rynku części zamiennych do nich.

Załogi licznych przedsiębiorstw woj. gdańskiego realizują wartościowe czyny pro

dukcyjne. Zobowiązania na sumę ponad 16 mln zł wykonują marynarze Polskich Linii Oceanicznych. M. in. załoga transatlantyku „Stefan Batory” wykona prace wartości 5 mln zł.

Wiele wartościowych, dodatkowych zobowiązań podjęli członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych w woj. kieleckim. Z nadwyżek bilansowych wypracowanych za rok ubiegły, spółdzielczość rolnicza na Kielecczyźnie przekazała na budowę Centrum Zdrowia Dziecka pół miliona złotych. Postanowiono zwiększyć, ponad zadania planowe, produkcję mięsa. W większości przypadków wzrost hodowli zostanie osiągnięty poprzez adaptację do tego celu starych obiektów inwentarskich, a także przez podjęcie sezonowego tuczu letniego. (PAP)

Narada w KC PZPR

Aktualna sytuacja w budownictwie mieszkaniowym

Wczoraj odbyła się w KC PZPR narada poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji w budownictwie mieszkaniowym oraz ocenie realizacji wytycznych zawartych w liście Sekretariatu KC i Prezydium Rządu w sprawie pomocy dla budownictwa mieszkaniowego, wystosowanym do ministrów i władz terenowych z inicjatywą I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W naradzie, której przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, udział wzięli członkowie Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński.

Referat oceniający realizację planu budownictwa mieszkaniowego w kraju za 5 miesięcy br. wraz z oceną pomocy przemysłu dla budownictwa przedsta-

wił wicepremier Kazimierz Sękowski.

W toku narady omówiono problemy warunkujące realizację tegorocznych planów budownictwa, poświęcając szczególną uwagę przedsięwzięciom mającym na celu przezwyciężenie trudności, jakie wystąpiły w pierwszych miesiącach br.

Stwierdzono, że ogromne znaczenie dla stworzenia budownictwa mieszkaniowego warunków sprzyjających jego pomyślnej realizacji miały zalecenia zawarte w liście sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu.

Oceniając aktualną sytuację w budownictwie mieszkaniowym podkreślono konieczność zintensyfikowania wszelkich prac i przedsięwzięć mających wpływ na przebieg robót wykończonych na budowie nowych osiedli. (PAP)

Piąty dzień wizyty-pielgrzymki

Papież Jan Paweł II przybył do Krakowa

W środę, 6 czerwca, w piątym dniu wizyty — pielgrzymki do ojczystego kraju, Papież Jan Paweł II kontynuował pobyt w Częstochowie, gdzie uczestniczył w szeregu obrzędów liturgicznych oraz odbył spotkania z wiernymi i duchowieństwem.

W godzinach wieczornych dostoyny gość udał się do Krakowa.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

W CZĘSTOCHOWIE

O godz. 7 rozpoczęła się w kaplicy na Jasnej Górze msza dla Ojców Paulinów, którą odprawił Papież. Jan Paweł II wygłosił kazanie adresowane do OO Paulinów i kleru zakonnego.

Następnie na szczycie Jas-

nej Góry Papież celebrował mszę dla kleryków seminarzystów diecezjalnych i zakonnych, nowicjuszy zakonnych i służby liturgicznej oraz wiernych z Diecezji Częstochowskiej. Koncelebransami byli biskupi, a asystę tworzyli alumnicy częstochowskiego seminarium.

W wygłoszonej homilii Papież Jan Paweł II poruszył problemy etyczno-moralne wartości życia religijnego oraz powołania kapłańskiego i zakonnego.

O godz. 11 Papież Jan Paweł II spotkał się w Katedrze Częstochowskiej z duchowieństwem diecezjalnym i zakonnym. Spotkanie to wypełniły rozmowy Głowy Kościoła

Dokończenie na str. 2

Poznańska „Polfa” najlepsza w kraju



Na zdjęciu: wiceminister przemysłu chemicznego Jan Sidorowicz wręcza sztandar dyrektorowi Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” Rajmundowi Goździerskiemu.

Fot. — S. Ossowski

Zakończenie rozmów egipsko-izraelskich

W Kairze zakończyły się 6 dni. egipsko-izraelskie rozmowy dotyczące całkowitej normalizacji stosunków między obu krajami przewidzianej w separatystycznym porozumieniu zawartym między Kairem i Tel-Awivem. Ze strony egipskiej w rozmowach tych brał udział premier Mustafa Chalil oraz minister stanu ds. zagranicznych, Butros Ghali, a ze strony izraelskiej minister spraw zagranicznych, Mosze Dajan.

Egipski premier oświadczył, że obie strony uzgodniły otwarcie granic, otwarcie korytarza powietrznego między obu stolicami — który przez najbliższe miesiące będzie obsługiwany przez samoloty zagranicznych linii lotniczych — oraz inne posunięcia wynikające z normalizacji stosunków.

W pierwszych komentarzach obserwatorzy zaznaczają, że rząd egipski coraz wyraźniej odcina się od obrony praw na terytorium palestyńskiego. (PAP)

Za 4 dni 51 MTP

Ekspozycje w różnych punktach miasta

W najbliższą niedzielę, 10 czerwca, nastąpi otwarcie 51 Międzynarodowych Targów Pozańskich. Weźmie w nich udział 41 państw. Na terenach MTP trwają ostatnie przygotowania ekspozycji, która w tym roku zostanie zorganizowana na powierzchni 177 000 m kw. W pawilonach znajduje się już 85 procent wszystkich eksponatów, które zaprezentowane zostaną publiczności.

Budowa stoisk przebiega sprawnie nie tylko na terenach macierzystych MTP, ale i w kilku innych punktach miasta, gdzie zorganizowane zostaną również ekspozycje 51 MTP. Przy ul. Matejki powstaje międzynarodowa prezentacja maszyn budowlanych i drogowych, dźwigów do transportu pionowego i maszyn do robót ziemnych. W hali widowiskowo-sportowej „Arena” tradycyjnie swą kolekcję eksportową zaprezentuje polski przemysł odzieżowy i skórny a w Pałacu Kultury — polski przemysł meblowy. Nad Jeziorem Maltańskim trwają przygotowania do wystawy polskiego sprzętu sportowego i turystycznego; w Krzyżownikach zorganizowana zostanie ekspozycja wyrobów wikliniarskich. Polską ekspozycję artykułów spożywczych i międzynarodową wystawę maszyn rolniczych zlokalizowano w Naramowicach, na terenie Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogródniczych.

Ogółem ekspozycja polska zajmie 45 000 m kw. Ekspozyty wystawiane będą w 14 pawilonach, a 80 procent powierzchni wystawowej otrzymają wystawcy przemysłu maszynowego, górniczego, elektronicznego, teletechnicznego i motoryzacyjnego. (map)

Głosy w USA za porozumieniem SALT II

Przemawiając na seminarium dla redaktorów gazet amerykańskich, współprzewodniczący organizacji „Amerykanie za SALT II”, były zastępca stałego przedstawiciela USA w ONZ Charles Yost oświadczył, że na Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych spoczywa szczególna odpowiedzialność za zwiększenie wysiłków w dziedzinie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Od stanu stosunków radziecko-amerykańskich podkreślił Ch. Yost zależą losy całego świata, a nowe porozumienie SALT II — będzie ważnym krokiem na rzecz ograniczenia arsenałów strategicznych obu mocarstw i otworzy drzwi do dalszych negocjacji związanych z podjęciem dalszych, istotnych kroków w zakresie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

PAP

Obrady komisji podręczników szkolnych Polski i RFN

W Olsztynie rozpoczęła się 6 dni. XII konferencja wspólnej komisji UNESCO Polski i RFN do spraw rewizji podręczników szkolnych w zakresie historii i geografii. Jest ona kontynuacją prac Komisji ds. Podręczników (utworzonej w 1972 roku) nad centralnymi problemami historii stosunków polsko-niemieckich zgodnie z postanowieniem zawartym we wspólnych zaleceniach uchwalonych w 1976 r. Prace te mają ważne znaczenie dla proce-

su normalizacji stosunków polsko-rfn-owskich.

Konferencja w Olsztynie, która trwać będzie do 9 br. ma charakter specjalistyczny.

Podczas konferencji w Olsztynie przewidziane jest również posiedzenie prezydium wspólnej komisji, poświęcone ocenie stanu wdrażania w obu krajach zaleceń wspólnej komisji z 1976 r. oraz ustalenia terminu następnej konferencji, która odbędzie się w RFN. PAP

sport-sport-sport

* Ruch mistrzem Polski * Lech pokonał Wisłę

W ostatnim w bieżącym sezonie meczu na własnym boisku piłkarze Lecha pokonali Wisłę Kraków 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Milewski w 68 min. i Kasalik z karnego w 87 min. Sędziował Greiner z Katowic. Widzów 8 tys. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Barczak, Szewczyk, Piekarczyk, Justek (od 57 min. Mędrachowski), Napierala, Kasalik, Milewski, Chojnacki, Kurczowski, Okoński.

Wisła: Karwecki, Skrobowski, Maculewicz, Motyka, Taras, Lipka, Kapka, Nawalka, Krupinski, Kmiecik, Wróbel.

W ostatnich kilku latach piłkarzom Wisły nie wiodło się w pojedynkach z Lechem rozgrywanych w Poznaniu. Po trzech wysokich porażkach, gdy byli faworytami, zwyciężyli w ostatnim meczu. W tym spotkaniu zwyciężył Lech, choć krakowianom bardzo zależało na sukcesie.

Nim jednak piłkarze rozpoczęli grę, działacze Okręgowego Związku Piłki Nożnej i Lecha oraz publiczność pożegnała Mirosława Justka, który wczoraj rozegrał swój ostatni mecz w barwach Lecha. Zawodnik ten po zakończeniu sezonu zamierza kontynuować karierę w którymś z zagranicznych klubów.

Pierwsza połowa meczu nie przyniosła większych emocji. Lekka przewaga w polu mieli poznaniacy, lecz nie potrafili swoich akcji zakończyć skutecznym strzałem. Wisłacy kontratakowali, ale ich poczynania składały się jedynie z linii pola karnego. W drugiej części meczu gra toczyła się znowu przy przewadze Lecha. Poznaniacy piłkarze grali coraz składowiej, ale prowadzenia nie mogli zdobyć.

Nadeszła jednak 68 minuta, w której padł bardzo dysku-

Dokończenie na str. 4

Plenum Rady Naczelnej ZHP

6 br. rozpoczęło się w Olsztynie VIII Plenarne Posiedzenie Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego. Głównym tematem dwudniowych obrad, które prowadzi naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski, jest dalszy rozwój działalności ideowo-wychowawczej i organizacyjnej ZHP w środowisku wiejskim. Obok członków Rady Naczelnej Związku w posiedzeniu uczestniczą komendanci chorągwi ZHP z całego kraju.

W pierwszym dniu plenum w obradach uczestniczyli: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kuberski oraz gospodarze woj. olsztyńskiego z I sekretarzem KW PZPR — Edmundem Wojnowskim. (PAP)

Polska fabryka dla ZSRR

W podmoskiewskim mieście Woskresieńsku odbyła się uroczystość podpisania aktu przekazania odbiorcom kolejnej partii kwasu siarkowego, dostarczonej przez PHZ „Polimex-Cekop” na podstawie umowy podpisanej w 1975 r. z radzieckim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Techmasz-import”.

Konferencja w Kolombo

W Kolombo rozpoczęła się w środę konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów niezwiązanych. Przygotuje ona zalecenia i szereg dokumentów na zbliżającą się VI konferencję sze-

fów państw i rządów krajów niezwiązanych, która odbędzie się we wrześniu w Hawanie.

Genewskie rozmowy

W środę odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

G. Husak w NRD

Na zaproszenie sekretarza generalnego NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD, E. Honckera, przybył 6 br. do NRD z przyjacielską roboczą wizytą sekretarz generalny KC KPZR, prezydent CSRS, G. Husak.

„Molnia-3”

W celu zapewnienia eksploatacji systemu dalekosiężnej radiowej łączności telegrafno-telegraficznej, przekazywania centralnego programu telewizyjnego radzieckiej do punktów sieci „orbita” międzynarodowej współpracy wystrzeleno w Związku Radzieckim satelitę łączności „Molnia-3” z pokładową aparaturą retransmisyjną, zapewniającą pracę systemu na falach długiej centymetrowej.

Obrady komisji RWPG

W Konstancji odbyło się 32 posiedzenie Stałej Komisji RWPG ds. Przemysłu Spożywczego. W posiedzeniu uczestniczyły delega-

cje krajów członkowskich RWPG, a także delegacja Jugosławii. Omawiano problemy realizacji przedsięwzięć w ramach długoterminowego kierunkowego programu współpracy krajów członkowskich RWPG w dziedzinie rolnictwa i przemysłu spożywczego.

Dymisja M. J. Nunesa

Wicepremier i minister finansów Portugalii Manuel Jacinto Nunes złożył na ręce premiera Carlosa Moty Pinto rezygnację z zajmowanych funkcji. Moty Pinto powierzył Nunesowi stanowisko ministra finansów uważając go za jednego z najlepszych i najbardziej kulturalnych ekonomów państwa.

Plan — po pięciu miesiącach

Chociaż mamy już za sobą 5 miesięcy tego roku, ciągle jeszcze w ocenach bieżących zamierzeń gospodarczych zwykło się wracać do pierwszych zimowych miesięcy roku 1979. Dawno niespotykana zima wyrządziła gospodarce spore szkody, wielokrotnie później przez wiosenne powoździe. W niektórych działach przemysłu opóźnienia, które wtedy powstały, nie zostały do dzisiaj odrobione. W innych przyjęto 30 czerwca jako ostateczny termin nadrobienia założeń. Są i takie przemysły, których kierownictwa twierdzą, że odrobienie założeń nie będzie możliwe. Na przykład w poznańskim domy mieszkalne zaczęto stawiać na dwie, a na wet i trzy zmiany.

Różne są więc drogi i chęci wychodzenia z trudności, chociaż trzeba też stwierdzić, iż niektórzy chcieliby wszystkie — również i te bieżące — kłopoty przypisywać na konto minioniej zimy. Wyolbrzymia się przeszkody, próbując już teraz zabiegać o korekty planów. I, minus oczywiście. A przecież takie decyzje mogą mieć bardzo niekorzystny wpływ na sytuację rynkową, mogą powodować przewagę możliwości nabywczych klientów nad wartością oferty handlowej.

Są pieniądze, brak niektórych towarów; taka sytuacja jest wynikiem m. in. tego, że zakłady nie dostarczają planowanej ilości wyrobów, a równocześnie następuje nieproporcjonalny wzrost płac. W pierwszym kwartale br. w Poznaniu z zadań wobec handlu nie wywiązało się na przykład 50 zakładów, w których równocześnie nastąpiły wzrosty płac. Zakłady te nie dostarczyły odbiorcom wyrobów wartości 1655 mln złotych.

Pod koniec kwietnia, a więc pod koniec miesiąca sytuacja nie uległa zasadniczej poprawie. W przemyśle poznańskim plan techniczny - ekonomiczny zrealizowano w 30,7 proc. osiągając zaawansowanie

o 1,7 punkta niższe niż w roku ubiegłym. Producenci tłumaczą kłopoty z realizacją planów przede wszystkim brakiem podstawowych surowców i materiałów a zwłaszcza farb, lakierów, klejów i tkanin. Braki opakowań powodują kłopoty z wysyłką gotowych wyrobów. W rezultacie planu 4 miesięcy nie wykonano aż 71 zakładów. Wobec 13 w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wśród tej dużej grupy „dłużników” jest 7 przedsiębiorstw, których założeń przekraczają 100 mln złotych. W poznańskiej „Pollenie - Lechi” z powodu niepełnej obsady pracowników oraz braku opakowań powstały założeń rzędu 240 mln złotych. Kolejne miejsca na tej liście zajmują zakłady „Polmos” w Poznaniu, Swarzędzkie i Obornickie Fabryki Mebli (przemysł meblarski ma nadal wielkie kłopoty zaopatrzeniowe). Zakłady Piwowarskie w Poznaniu, „Bacutil”, „Polania” Gnieźno, „Metalplast” Oborniki, Fabryka Samochodów Rolniczych, „Gonił”, „Wrzesiński”, „Tonsil”, Poznańskie Zakłady Papiernicze oraz „Stomil”, gdzie kłopoty wystąpiły z powodu awarii kotła. Występujące opóźnienia dotyczą nie tylko produkcji dla odbiorców krajowych, ale również na eksport.

Przedsiębiorstwa budowlane - montażowe zadania w zakresie tzw. obrotu globalnego wykonały w 89,2 proc., a ich niedobór wyniósł 841 mln złotych.

Sytuacja w kraju jest mniej więcej podobna, chociaż w Wielkopolsce zanotowano szczególnie duże straty spowodowane powodzią.

W rezultacie znanych kłopotów powstała w kraju opóźnienie zadań produkcyjnych oceniane na 5-6 dni roboczych przemysłu. Odrobienie tych opóźnień wymaga obecnie osiągnięcia dynamiki wzrostu produkcji nie jak planowano 4,9 proc., lecz 7 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Trudne za-

dania stoją przed eksporterami. Zaległości w wywozie zwłaszcza do krajów kapitalistycznych sprawiają, że obecnie eksport w pozostałych miesiącach roku powinien wzrosnąć o około 12 procent. Są to niezwykle trudne przedsięwzięcia. Ich realizacji musi towarzyszyć poprawa dyscypliny i organizacji pracy. Na przykład w Poznańskim inspektorzy NIK-u stwierdzili w 12 zakładach zatrudniających 18 000 osób niewłaściwą gospodarkę tzw. zasobami pracy. Liczba godzin nie przepracowanych przez jednego pracownika sięgała tam 224 godzin czyli jednego miesiąca.

Lepsza organizacja i dyscyplina na pracy to tylko jeden z warunków niezbędnych do spełnienia by nadrobić zaległości. Poprawę wymaga gospodarka surowcami. Trzeba w większym stopniu wprowadzać technologie o mniejszej energochłonności, mniejszym zużyciu materiałów, lepiej wykorzystywać materiały odpadowe, regenerować części zamienne itp. Usprawnieniu musi ulec praca transportu. Część zadań przewozowych PKP przejąć powinien transport samochodowy zwłaszcza branżowy i gospodarczy. Niezbędne jest przyspieszenie nie wykonawstwa budowlanego, zwłaszcza w zakresie budowy mieszkań. Budowlani muszą w kraju wykonać 11 mln m. kw. mieszkań, 50 obiektów inwestycyjnych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki, w tym 7 województwie poznańskim. Przewiduje się też przekazanie obiektów szpitalnych na 5 700 łóżek. Pozostałe, nie mniej ważne zadania dotyczą produkcji na eksport oraz rynek.

Wszystkie te zadania mają wspólny mianownik. Chodzi w nich przede wszystkim o skuteczne zwiększenie efektywności gospodarowania. Jest to bowiem podstawowy warunek realizacji tegorocznego planu.

MAREK PRZYBYLSKI

lowów. Przedstawiciele odpowiednich ośrodków naukowych USA wyrażają uznanie dla dotychczasowych osiągnięć szczecińskiego ośrodka zaproponowali rozszerzenie zakresu badań.

Warto dodać, iż szczeciński zakład sortowania i oznaczania planktonu pracuje w oparciu o próby planktonowe dostarczane m. in. przez jednostki rybackie go, Stanów Zjednoczonych i Francji. Przewiduje się, iż dostarczać będą dla niego próby również jednostki rybackie m. in. Argentyny i Australii.

PAP

Badania antarktycznego planktonu

Jak informuje kierownictwo działającego w Szczecinie oddziału morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, pracujący w jego ramach zakład sortowania i oznaczania planktonu zorganizowany przy współudziale odpowiednich placówek Stanów Zjednoczonych otrzymał od nich interesującą propozycję podjęcia badań planktonu wód antarktycznych. Dotyczyć one mają zasobów żywieniowych ryb i w związku z tym pozwolą na prognozowanie ich rozwoju.

Szczeciński zakład sortowania i oznaczania planktonu morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, istniejący już od pięciu lat, prowadzi dotychczas z bardzo pomyślnymi rezultatami badania planktonu na niektórych obszarach północno-zachodniego Atlantyku realizowane na zlecenie ośrodków naukowych Stanów Zjednoczonych. Stały się one podstawą do ważnych opracowań dotyczących prognozowania zasobów rybnych na tych obszarach i w związku z tym odpowiedniej regulacji po-

W ostrowskich ZNTK

Jeśli tak wiele zależy od kolei

Jeśli tak wiele w naszej gospodarce zależy od sprawnego funkcjonowania kolei, to można obliczyć, jaka jest proporcjonalnie, odpowiedzialność ostrowskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Powiązanie jest zaś proste — rezultaty pracy PKP uwarunkowane są między innymi liczbą lokomotyw i wagonów. Te ostatnie naprawiają zaś właśnie również ostrowskie ZNTK. Będąc monopolistą w remontach chłodni wagonowych, przyjmują one także do swych warsztatów węglarki cztero- i dwuosiowe oraz wagony kublowe, odpowiadają więc za stan czwartej części wagonów kursujących po naszych torach. Zaś zadania tego przedsiębiorstwa rosną.

W bieżącym roku plan remontów zwiększa się o jedną trzecią w porównaniu z rokiem ubiegłym. Czy jego wykonanie jest realne?

Z całą pewnością stworzone zostały do tego warunki. Po pierwsze: ostrowskie ZNTK, decyzją Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, zwolnione zostały z obowiązku wytwarzania nowych wagonów — ich zadania z tym związane przekazano do zielonogórskiego „Zastalu”. Zwiększyło to możliwości remontowe. Po drugie: zmodernizowano i unowocześniono wiele wydziałów. Między innymi w marcu uru-

chomiona została automatyczna linia napraw zestawów kołowych i wózków wagonowych, eliminująca wiele czynności wykonywanych dotychczas ręcznie. Coraz szerzej wprowadza się nowe zasady organizacji pracy. W poszczególnych wydziałach stworzono wyspecjalizowane stanowiska, na których remontowane są poszczególne części, elementy i zespoły wagonów. Zerwano więc z dawnym sposobem polegającym na tym, iż reperowano je systemem niejako rzemieślniczym. Jednocześnie pracca wielu robotników przy jednym wagonie nie pozwalała na stosowanie mechanizacji, nowoczesnych narzędzi, wydłużała cykl naprawy.

Lecz mimo to daleko w ZNTK do optymizmu. Przekazywany tu tabor jest bowiem w o wiele gorszym stanie niż w latach ubiegłych. Różne są tego przyczyny — w czasie minioniej zimy poważnie uszkodzonych zostało wiele wagonów, nie najlepiej obchodzą się z nimi użytkownicy, stan

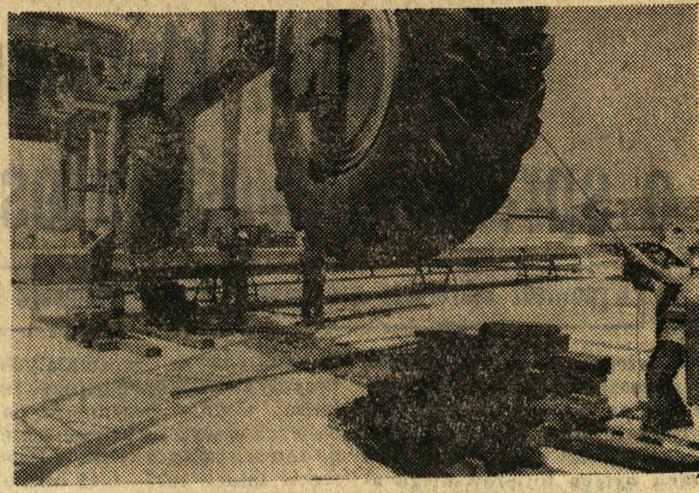
mejednego wskazuje też na to, iż stał rok albo nawet dwa na bocznicach, miszcząc. Trzeba szukać dalszych sposobów przyspieszenia pracy.

Jakie są to sposoby? Duże nadzieje pokłada się w usprawnieniu racjonalizatorskich. Nie bez przyczyny. W roku ubiegłym wprowadzone w życie wnioski przyniosły rezultaty wartości 15 milionów złotych, w tym 14 milionów, to oszczędności materiałowe. Z materiałami kłopoty były i są. Od ich zmniejszenia zależy również wykonanie zadań tegorocznych. Ruch racjonalizatorski jest w ZNTK sterowany i ukierunkowany. W bieżącym roku zaplanowano wynalazcom skupienie się na sprawach mechanizacji robót. Tematy do rozwiązania to między innymi mechanizacja zakładania resorów, opracowanie urządzenia do zdejmowania ścian wagonów i drzewi, udoskonalenia obrotnicy zestawów kołowych, przystosowanie wózków transportowych do przewożenia drewna. Są to problemy doty-

Budowa bazy kontenerowej

Budowana w Porcie Gdynskim baza kontenerowa jeszcze w tym roku przyjmie pierwszy statek. Roboty przy realizacji tej inwestycji są w dużym stopniu zaawansowane i prowadzone obecnie na kilku odcinkach. Zakończona została dostawa wyposażenia technicznego z Hiszpanii. Zaawansowany jest montaż suwnic na nabrzeżu. Na zdjęciu: montaż suwnic placowych do przenoszenia kontenerów na statki.

CAF — fot. Ukłejewski



Próby rozwiązania konfliktu bliskowschodniego

Sukcesy i porażki

Mija 12 lat od agresji izraelskiej na kraje arabskie i powstania w jej wyniku konfliktu bliskowschodniego, a w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu wciąż utrzymuje się złożona i napięta sytuacja. Jest to jednak sytuacja istotnie zmieniona w stosunku do tego, co było rok temu. Z jednej strony Waszyngtonowi udało się złagodzić sprzeczności dzielące Tel Awiw i Kair i doprowadzić je do zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego (26 marca br.), z drugiej jednak strony naród irański obalił proamerykański rząd szacha (luty br.). Zneutralizowało to zawiązką skutki izraelsko-egipskiego porozumienia dla układu sił na Bliskim i Środkowym Wschodzie, a także postawiło na to bardzo chwiejnym gruncie.

W pierwotnych planach Waszyngtonu współpraca izraelsko-egipska miała stworzyć warunki dla spicia reakcyjnych sił regionu w zwarty system polityczno-wojskowy z Egiptem, Izraelem, Arabią Saudyjską i Iranem jako filarami. Tak pomyślany blok miał umacniać wpływy USA na Bliskim i Środkowym Wschodzie, zwalczając ruchy postępowe, konsolidować pozycję Izraela i gwarantować państwu atlantyckim dostęp do źródeł ropy naftowej nad Zatoką Perską.

Przewrót antyszachowski nie tylko wyzwolił Iran z roli „strażnika” zatoki i rozbił człowiek filar projektowanego paktu. Wydarzenia w Teheranie i Isfahanie wstrząsnęły również konserwatywnymi monarchiami arabskimi i wykazały im, że zbyt duże wiązanie się z poczynaniami Pentagonu prowadzi ku przepaści. To zaś w dużej mierze wywarło wpływ na przyłączenie się Arabii Saudyjskiej i innych „umiarkowanych” państw arabskich do krajów po-

stępowych i wspólnego uchwalenia na konferencji w Bagdadzie szeroko zakrojonych sankcji politycznych i gospodarczych wobec Kairu.

Przy prognozowaniu dalszego rozwoju sytuacji trzeba w dalszym ciągu liczyć się z dwójnym charakterem polityki „umiarkowanych” rządów; nie chcą one zrażać do siebie mas arabskich, oburzonych ustępstwami prezydenta Sadata w separatystycznym traktacie, ale równocześnie starają się jak najmniej szkodzić interesom USA. Jest jednak faktem, że rząd kairski popadł już w świecie arabskim w głęboką i stwarzającą mu wiele trudności izolację, a traktat izraelsko-egipski staje się czynnikiem rozsadzającym pozycję Waszyngtonu na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Widoczne to jest we wzroście nastrojów antyamerykańskich i pogorszeniu się stosunków nawet z Rijadem. Także po części z przyczyn politycznych — dla wywarcia presji na Waszyngton i inne stolicy zachodnie w kwestii podejścia do traktatu izraelsko-egipskiego — Arabia Saudyjska ociera się ze zwiększeniem wydobycia ropy naftowej i nie robi nic dla zahamowania wzrostu jej cen (jeszcze w ub. roku podnosiła po prostu wydobycie).

Antyarabski charakter zmowy z Camp David zdemaskowany zostanie jeszcze bardziej w toku rozpoczętych niedawno rokowań izraelsko-amerykańsko-egipskich w sprawie „rozwiązania” kwestii palestyńskiej. Toczy się one, jak wiadomo, bez udziału jakiegokolwiek reprezentacji palestyńskiej (nie udało się nikogo przyciągnąć), a Tel Awiw obstaje przy aneksji Cisjordanii i strefy Gazy, bardzo słabo maskowanej karykaturalną „autonomią”.

Samorząd miałby dotyczyć tylko trzeciorzędnych spraw i

byłaby nim objęta ludność arabska obu tych obszarów, a nie Cisjordanii i strefa Gazy jako takie. Za tym istotnym rozróżnieniem kryje się zamiar intensywnego kontynuowania osadnictwa żydowskiego i stopniowego wypierania Palestyńczyków. Kiedyś ludność arabskiej nie będzie — rozumują w Tel Awiwie — i autonomia stanie się bezprzedmiotowa...

Kair i Waszyngton starają się wymusić na rządzie premiera Begina takie ustępstwa, by stworzyć pozory autonomii i „przejściowego rozwiązania” problemu palestyńskiego oraz uniknąć dalszej kompromitacji separatystycznego traktatu w oczach Arabów. Ale i przed czymś takim wzbrania się Begin; boi się wszystkiego, co pozostałoby nawet najmniejszą furtką dla powstania państwa palestyńskiego, choćby w dalekiej przyszłości.

Oczywiście w obronę i forswanie separatystycznego traktatu zaangażowane są — jak podkreśla prasa arabska — wielkie interesy, przede wszystkim amerykańskie i izraelskie. I walka z nimi wymagać będzie od Arabów wielu jeszcze wysiłków. O zaciętości zaś działań choćby Tel Awiwu świadczą m. in. niemal codzienne ataki jego sił zbrojnych na Liban, na znajdujący się tam aktywny politycznie palestyński ośrodek uchodźczy.

Walka Arabów o pełne i sprawiedliwe uregulowanie konfliktu bliskowschodniego cieszy się konsekwentnym poparciem ZSRR i innych państw wspólnoty socjalistycznej. W zmaganiach tych będą z pewnością sukcesy, i porażki, ale postępująca erozja wpływów amerykańskich na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz pogłębiająca się izolacja rządu Sadata zapowiada, iż sukcesów będzie więcej.

JAN URBANIAK

A jednocześnie są tu również ludzie, do których można mieć rozmaite zastrzeżenia i pretensje. Na przykład o nadużywanie alkoholu, także w czasie pracy. Ponad 80 procent wypadków, które zdarzyły się w roku ubiegłym, spowodowanych było przez ludzi pijanych. Teraz się zmienia bowiem dyrekcja zastosowała wzmożoną kontrolę oraz surowe sankcje dyscyplinarne.

Spotkało się to z pełną aprobata większości załogi. Z aprobatą też mówią tu wszyscy o zakładowym ośrodku rehabilitacji, który został zorganizowany rok temu. Intensywna opieka lekarska pozwala na szybszy powrót do zdrowia, a rozszerzony zakres badań pozwala na wykrywanie symptomów i objawów, którym teraz „urwała się” możliwość otrzymywania zwolnień lekarskich. No i absencja chorobowa zmalała o 20 procent.

Rozwijanie aktywności załogi, doprowadzenie do tego, by wszyscy na swych stanowiskach szukali rezerw mogących przyspieszyć rytm pracy, zależy więc również od tego, w jakim stopniu potrafi się „odsiewać” plewy od ziarna, czy w sposób zdecydowany piętnuje się tych, którzy źle pracują, stwarzając warunki dobrej roboty.

ZOFIA SZPÉKOFF

Zbrodnie, które krzyczą o sprawiedliwość głosem dziecka

Wypowiedź sekretarza generalnego Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego

Z wielkim zainteresowaniem i wzruszeniem śledziło społeczeństwo polskie niedawne obrady zjazdu „oświęcimskich dzieci”, który odbył się na terenach byłego hitlerowskiego obozu śmierci Oświęcimia-Brzezinki. Zjazd stał się okazją do przypomnienia potwornych zbrodni, popełnionych w całej okupowanej Europie na pozabawionych wszelkich praw i możliwości obrony dzieciach, wobec których z żelazną konsekwencją stosowano zasady bezwzględnej eksterminacji. O wypowiedzi na ten temat dziennikarz PAP zwrócił się do sekretarza generalnego Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — Kazimierza Smolenia.

— Chyba w żadnym innym przypadku słowo „zbrodnia” nie oddaje lepiej istoty przestępstwa: bezbronność nie może pokonać w walce — można go tylko zamordować. Dziś może się wydać zgola nieprawdopodobne, że wśród narodu niemieckiego znalazły się nie jedne, ale dziesiątki, setki, a nawet tysiące jednostek, które zdolne były posyłać dzieci do komór gazowych, wstrząsając im grzmiącą, wieszając, strzelając do niemowląt, palić żywcem matki z dziećmi. Takie fakty miały miejsce nie tylko w Oświęcimiu, ale w całej Europie.

Trudno — ze zrozumiałych przyczyn — dokonać pełnego bilansu: według szacunkowych obliczeń w wyniku hitlerowskiego terroru zginęło tylko w Polsce w latach 1939—1945 blisko 2 mln 225 000 dzieci i młodzieży. Dane UNESCO mówią, że w wyniku działań wojennych i zbrodni ludobójstwa zginęło w czasie II wojny światowej 52 mln ludzi, w tym 40 procent ludności cywilnej — i że osieroconych zostało 13 mln dzieci. W naszym kraju wojna pozostawiła milion sierot. To ważna liczba, pamiętajmy bowiem, że mówiąc o eksterminacji dzieci nie wolno nam myśleć tylko o zagładzie biologicznej i trwałych konsekwencjach pozbawienia najmłodszych obywateli prawa do nauki i właściwego kształtowania ich charakterów.

Nikt nigdy nie dowiase się, ile dzieci przywieziono do Oświęcimia. Wiadomo tylko, że znajdowały się w każdym prawie transporcie i że mówiły kilkudziesięcioma językami świata. Niektóre nigdy nie nauczyły się mówić: niemowlęta trafiające do obozu bądź urodzone już za drutami prawie zawsze mordowane natychmiast, paląc, topiąc, rozbijając im głowy. Przywożone do obozu oświęcimskiego dziecko żydowskie czy cygańskie nie mogło żyć dłużej niż 3—6 miesięcy. Jeśli

nie trafiło do gazu, lub „na szprycę”, czyli na zastrzyk fenolu w serce — ginęło wskutek niehumanitarnych warunków obozowych. Podobny los spotykał prawie z reguły tysiące dzieci Zamojszczyzny. Powstania Warszawskiego, dziewczynki i chłopcy wyrzucanych na obozowej rampie z transportów z Białorusi i Ukrainy. Podobny los spotykał inne dzieci Oświęcimia, których żyje aktualnie w Polsce zaledwie około 200...

Wbrew tym oczekującym i pogrobowym hitleryzmowi twierdzą nadal, że sądzi się ich dlatego, że przegrali wojnę, ale nie dlatego, że popełnili zbrodnie. W żadnym języku świata nie ma słów, zdolnych wyrazić ogrom tego czynu i zarazem ogrom oburzenia nas — byłych więźniów Oświęcimia, ludzi, którzy na te zbrodnie patrzyli i którzy zawsze gotowi są dać im świadectwo. Niestety, nie zawsze pozwalała się RFN na zabranie głosu prawdzie. Stosuje się najrozmaitsze wybiegi formalne, zarzucając świadkom niekompetencję i brak obiektywizmu. A my wiemy, że nie ma nic bardziej obiektywnego, jak dowód zbrodni. Mamy również świadomość międzynarodowych wysiłków na rzecz ukarania ewidentnych, niehumanitarnych zbrodni. Wysiłki takie rozpo-

czyły się z chwilą podpisania w 1943 roku „deklaracji moskiewskiej”, którą można uznać za początek prac nad nieskonkretyzowaną wcześniej formalnie międzynarodową ochroną praw dziecka. Prawa te zawarte są również w przyjętej przez ONZ w 1948 roku „powszechnej deklaracji praw człowieka”.

Międzynarodowy Komitet Oświęcimski, występując dziś wobec światowej opinii publicznej, wobec władz RFN z żądaniem nieprzedawnienia zbrodni hitlerowskich — broni interesów wszystkich ofiar faszyzmu, chroni pamięć wszystkich 4 milionów ofiar Oświęcimia, żąda sprawiedliwości i szacunku dla martyrologii bezbronnych. Słuszne ukaranie zbrodniarzy nie mających sobie równych w historii ludzkości, powinno być nakazem sumienia publicznego wszystkich ludzi świata i bezwzględny obowiązek wszystkich państw.

Jako wieloletni dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu widzę nieraz, jak straszne wrażenie robi na zwiedzających tereny byłego obozu, film nakręcony w chwili jego wyzolenia. Wśród 7 000 oswobodzonych więźniów było 180 dzieci. Ich widok pozwala wnioskować o losach tysięcy ich obozowych kolegów. Zwykle się mówi, że te fakty krzyczą, można by sądzić, że ten krzyk nie ma sobie równego w tragizmie i prawdzie — a jednak, jak się okazuje, dociera on nie wszędzie. I chyba najwyższy czas, żeby dotarł. Bo kto go nie słyszy lub słyszeć nie chce — staje się współodpowiedzialnym zbrodni. (PAP)

sport-sport-sport

Ruch po raz 13 mistrzem Polski! • Świetny mecz Szombierek • Pogoń w II lidze? • Małnowicz królem strzelców?

Pilkarze Ruchu Chorzów po raz 13 zdobyli tytuł mistrza Polski. Lider tabeli niespodziewanie przegrał wprawdzie na własnym boisku z Odrą Opole, lecz dzięki zwycięstwu Szombierek nad Widzewem zachował przewagę 2 punktów, co przy lepszym bilansie w bezpośrednich spotkaniach z łodzianami, zapewniło mu prymat w kraju. Ruch miał w meczu z Odrą dużą przewagę, lecz grał bardzo nerwowo i nie potrafił wykorzystać licznych sytuacji podbramkowych. Świetny mecz rozegrali Szombierki nie dając Widzewowi żadnych szans na nawiązanie wyrównanej walki. Dwie bramki w tym meczu zdobył Ogaza. Miał on okazję uzyskać trzeciego gola, ale wykonany przez niego rzut karny obronił Burzyński. Dzięki temu zwycięstwu bytomianie zwiększyli swoje szanse na udział w Pucharze UEFA, bowiem najgroźniejsi rywale tego zespołu — Legia i Stal — podzieliły się punktami. Drużyna, która oprócz Gwardii Warszawa opuści i ligę będzie prawdopodobnie Pogoń Szczecin. Wczoraj na własnym boisku zremisowała ona z Polonią Bytom. Oba zespoły mają tę samą liczbę punktów, lecz bytomianie — korzystniejszy bilans w meczach bezpośrednich, i wystarczą im teraz wygrać ostatni mecz z ŁKS, by utrzymać się w lidze. Drugą niespodzianką we wczorajszej kolejce spotkań (oprócz zwycięstwa Odry) była wygrana zdegradowanej już Gwardii w Łodzi z ŁKS. Zawodnikom prowadzącym w klasyfikacji najlepszych strzelców nie udało się zdobyć bramki. Nadal prowadzi Małnowicz — 15 przed Kmiecikiem i Szarmachem — 14 goli.

Lech pokonał Wisłę

[Dokończenie ze str. 1:] kę między sobą i w ten sposób doczekali do końca meczu. Po spotkaniu odbyła się konferencja prasowa, która prawie w całości poświęcona była bramce strzelonej przez Milewskiego. Trener Lecha — Jerzy Kopa stwierdził, że siedział za daleko i nie widział dokładnie całej akcji, trener Wisły — Orest Leńczyk uznał, że bramka została strzelona ręką, a sędzia spotkań był przekonany, że gol został zdobyty w sposób prawidłowy.

WIESŁAW ŁUCZAK

I LIGA

EKS — Gwardia	0:1
Zagłębie — Katowice	1:1
Lech — Wisła	2:0
Arka — Śląsk	1:0
Ruch — Odra	0:1
Legia — Stal	1:1
Szombierki — Widzew	4:1
Pogoń — Polonia	2:1

1. Ruch	29	39:19	43-25
2. Widzew	29	37:21	36-36
3. Szombierki	20	35:23	41-24
4. Stal	24	34:24	40-26
5. Legia	29	33:25	31-25
6. Odra	29	32:26	40-27
7. Arka	29	29:29	29-32
8. Lech	29	29:29	34-38
9. Katowice	29	29:29	28-36
10. Zagłębie	29	27:31	21-25
11. Śląsk	29	27:31	21-25
12. ŁKS	29	26:32	30-38
13. Wisła	29	24:34	39-40
14. Pogoń	29	22:36	31-40
15. Polonia	29	22:36	21-30
16. Gwardia	29	19:39	22-40

Na boiskach Europy

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (grupa I) w Sofii Bułgaria przegrała z Anglią 0:3 (0:1). Bramki zdobyli: Kevin Keegan w 33 min., Dave Watson w 53 min., i Peter Barnes w 54 min.

O sporą niespodziankę postarali się piłkarze Danii. W

Tenisowe MP na Gołecinie

Słaba postawa poznaniaków

Niewiele interesujących i stojących na dobrym poziomie gier przyniósł wczorajszy — drugi dzień odbywających się na gołecińskich kortach — 53 indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie. Większość pojedynków cechowała przeciętność; dla niektórych i to określenie brzmi jak... komplement. Mecze są po prostu słabe. Być może to jest przyczyną małego zainteresowania imprezą poznaniaków kibiców.

Wczoraj emocji przysporzyło spotkanie Wojciechowskiego (Nadwiślan Kraków) z Andrzejem Czulkim (GKS Katowice). Rozstawiony z numerem 4 krakowianin musiał uznać po emocyjnym pięciosetowym meczu (4:6, 6:2, 6:4, 5:7, 4:6) wyższość katowiczana, który jest bodaj jedynym wyróżniającym się w plus uczestnikiem poznaniackich zawodów.

Poznaniaków oczywiście najbardziej interesują występy tu-tejszych tenisistów. Nie wypad-

Coraz wyższa jakość samochodów dostawczych

Fabryki wytwarzające samochody dostawcze dokładają starań, aby podnieść jakość produkowanych samochodów i wydłużyć ich przebieg.

Konstruktorzy i technolodzy Fabryki Samochodów Dostawczych w Nysie, wykorzystując uwagi użytkowników, wprowadzili ostatnio ponad 40 ulepszeń, które w dużym stopniu zwiększają komfort i bezpieczeństwo jazdy. Zakładowy ośrodek rozwojowo-badawczy opracował program mający na celu podniesienie jakości „Nys-522”. Zakłada się wprowadzenie kilkuset zmian, których wynikiem będzie wzmocnienie całego nadwozia. Zamontowane będą w tych samochodach nowe, niezawodne układy hamulcowe oraz wygodniejsze siedzenia. „Nysy” wyposażone będą również w wykładziny podłogowe odporne na niszczenie oraz nowe klamki i zamki. Część tych zmian ma być wprowadzona jeszcze w tym roku. Na poprawę jakości pojazdów wpłynie oddanie do użytku w końcu br. nowej, wielkiej hali produkcyjnej. Zainstalowane w niej urządzenia wyeliminują ręczną obróbkę.

W ostatnich latach dużo uwagi poświęcono modernizacji samochodu dostawczego „Żuk”, wytwarzanego w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Zastosowano m. in. nowe zespoły, dzięki czemu nastąpiło podniesienie walorów użytkowych, bezpieczeństwa i trwałości lubelskich samochodów. Poprawiły

się warunki prowadzenia, dzięki uruchomieniu produkcji nowoczesniejszej kabiny kierowcy. Większość tych zmian opracowała kadra inżynierów-techników fabryki. Chociaż korzystano również z dokonań innych zakładów i placówek, m. in. uczelni w Lublinie i Łodzi.

Specjaliści z Fabryki Samochodów Rolniczych w Poznaniu dążą do stałego unowocześniania produkowanego tu samochodu rolniczego „Tarpian”. Jednym z głównych przedsięwzięć jest wprowadzenie do nich silników „Fiat” 125 p o pojemności 1500 cm, które zastępują silniki od „Warszaw”. W nowe silniki wyposażone są już wszystkie samochody na eksport, a następnie będą je otrzymywać również pojazdy przeznaczone na rynek krajowy. Silnik fiatarski nie tylko poprawia komfort jazdy, ale także pozwala na oszczędności w zużyciu paliwa. W trosce o lepszą jakość i estetyczniejszy wygląd, wdrożono szereg zmian i ulepszeń, będących głównie dziełem miejscowych konstruktorów oraz członków Zakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji. Zgłosili oni już kilkanaście wniosków dotyczących poprawy technologii wytwarzania. W niektórych pojazdach typu „Standard” wprowadzono zamiast pianej nakładki z tworzywa sztucznego, co m. in. lepiej chroni ładunek. Jeszcze w tym roku planuje się zmodyfikować kolumnę kierownicy. (PAP)

Trwają walki w Nikaragui

Doniesienia jakie napływają z Managui wskazują, że coraz bardziej rozszerza się rozpoczęta w ub. tygodniu ofensywa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino przeciwko Gwardii Narodowej dyktatora Nikaragui Somozy.

We wtorek sandiniści sprawowali kontrolę nad prawie całym Leonem — drugim co do wielkości miastem Nikaragui. (PAP)

Rzeźbiarze poznańscy laureatami konkursu w Rawennie

Rozstrzygnięty został konkurs rzeźbiarski — IV Międzynarodowe Biennale medalu i małej rzeźby w Rawennie we Włoszech. W konkursie uczestniczyli artyści 40 państw. Tematem było „Pieśń Dantego, a pieśń współczesnego człowieka”. Duży sukces odnieśli twórcy polscy (komisarzem artystycznym z ramienia Polski był poznański rzeźbiarz Jerzy Sobociński). Pierwszą nagrodę

zdołała rzeźbiarka wrocławska Alfreda Poznańska. Trzecią nagrodę przyznano pedagogowi PWSSP w Poznaniu Magdalenie Więcek, a złoty medal — poznańskie artystce Katarzynie Stasińskiej.

Wręczenie nagród nastąpi 13 czerwca podczas otwarcia w poznańskim „Arsenale” II Biennale Małych Form Rzeźbiarskich. (bran)

Kolejne dary na CZD

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusz Wieczorek, przyjął biskupa naczelnego Kościoła Polsko-Katolickiego w PRL — Tadeusza R. Majewskiego oraz przybyłych z USA: pierwszego biskupa Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Ameryce — Franciszka C. Rowińskiego, prezesa Polsko-Narodowej „Spójni” — Wincentego Jaskiewicza i osoby towarzyszące, którzy wzięli udział w uroczystości oddania do użytku części klinicznej Pomnika — Szpitala CZD.

W imieniu społeczności polskokatolickiej biskupi z Polski i z

Ameryki złożyli gratulacje w związku z zakończeniem II etapu budowy wiekopomnego dzieła jakim jest pomnik — szpital, oraz przekazali na ręce min. J. Wieczorka kolejny dar w wysokości łącznej 3.370,00 dolarów na budowę filii CZD na Zamojszczyźnie. 6 bm. podsekretarz stanu MHWU — dyrektor generalny CPHW Tadeusz Bielski i sekretarz POP przy CPHW — Piotr Hnatuk przekazali na ręce min. Wieczorka w imieniu pracowników zgrupowanych przedsiębiorstw oraz Zarządu Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego na rzecz dalszej budowy pomnika — szpitala czek na kwotę 850 000 zł. (PAP)

Sprostowanie

Do wydrukowanego wczoraj artykułu pt. „Dla ludzi i zwierząt” zakradł się błąd, który zniekształcił sens jednego zdania. Powinno ono brzmieć poprawnie:

„W swej skromności profesor Alexandrowicz najwyższej jednak ceni sobie zaszczytny tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL”.

Przepraszamy

„Mały Lotek”

Losowanie I:

6, 10, 32, 34, 35

Wyłączenie prądu

W godzinach 15.25 do 17.17 wczoraj w Poznaniu, w śródmieściu, na Grunwaldzie i na Jeźcach wystąpiły perturbacje komunikacyjne. Z powodu braku prądu wysokiego napięcia wynikłego z wyłączeń energetycznych stanęły tramwaje. Wyłączono także dopływ prądu do zakładów pracy i mieszkań. Po 17.17 sytuacja energetyczna wróciła do normy. (bran)

Losowanie II:

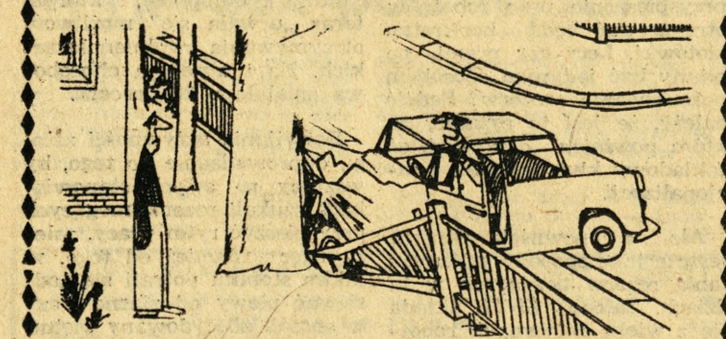
2, 5, 7, 11, 12

Końcówka banderoły 1494

„Express-Lotek”

10, 15, 21, 37, 42

HUMOR I SATYRA



— Do diabła! Drzewa powinny rosnąć w lesie!

POSZUKIWANY I ATRAKCYJNY ZAWÓD,
TO ZAWÓD: BUDOWLANEGO.
NIE ZWLEKAJ, ZGŁOŚ SIĘ DO NAUKI ZAWODU W NASZYM KOMBINACIE!

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”
SPÓŁDZIELNIA PRACY w Poznaniu

PRZYJMIE KANDYDATÓW
w wieku 15 — 17 lat po ukończonej szkole podstawowej
NA NAUKĘ PRAKTYCZNA

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ
 - MALARZ BUDOWLANY
 - CIEŚLA
 - DEKARZ - BLACHARZ
 - MONTER WEWN. INSTALACJI BUDOWLANEYCH
 - SLUSARZ
 - STOLARZ BUDOWLANY
 - MECHANIK - KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCH.
 - MONTER URZĄDZEŃ DZWIĘGOWYCH
- Nauka trwa 2 lata.
Nauka trwa 3 lata.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA:
Seksja Kadr i Szkolenia Kombinatoru w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 7, telefon: 67-60-86 wewn. 39.
1177-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

DYREKCJA
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW
na rok szkolny 1979/80

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. W dwuletnim systemie nauczania:

- Murarz - tynkarz
- Monter konstrukcji żelbetowych
- Cieśla
- Malarz budowlany
- Posadzkarz
- Blacharz - dekarz

2. W trzyletnim systemie nauczania:

- Mechanik maszyn budowlanych
- Stolarz budowlany

WARUNKI PRZYJĘCIA:

dobry stan zdrowia kandydata i odpowiedni wiek
od 15 do 17 lat.

Dla zamiejscowych — zapewniamy miejsca w internacie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Seksja Szkolenia i Adaptacji PPBP 2 w Poznaniu,
ul. Marchlewskiego 128, pokój 109, telefon: 699-221
wewnętrzny 121. 1084-K1

Piec c. o. Es-ka 3,5 m

szprzedaż, tel. 679-819.

91637g

Sprzedam białą suknię
ślubną, szczupłą sylwetka
(160-165 cm). Poznań, ul.
Grodzka 30 A. 91596g

Jawę 350 (Ogar) sprzedam,

tel. 479-44 godz. 10-15.

94896g

Snopowiazalkę WC 3 sprze-
dam, Jan Klimas, Zydow-
ko, 62-306 Kolaczkowo,
woj. poznańskie. 701p

Grys biały, akumulator.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 93645g.

Ciagnik Zetor Super 50
sprzedam lub zamienię na
małego C-328 Henryk Sko-
rupiński, Zegrowko, gm.
Smigiel, woj. leszczyń-
skie. 697p

Wiazalkę W-C 5 lub 3
sprzedam. Kudela, Zydow-
ko 25, 62-260 Lubowo ko-
ło Gniezna. 696p

samochody

P-70 sprzedam. Os. Ja-
giellońskie 5 m. 30. 94459g

Zamienie nowego Fiata
126p 650 na nowego Tra-
banta lub sprzedam. Su-
bińska 10 (Górczyn) po
godz. 17. 94738g

Kupię karoserię Trabanta
601 w dobrym stanie, mo-
że być uszkodzona. Witow-
ski, ul. Marcelińska 70 m.
3. 91338g

Skodę S 100 sprzedam.
Łukaszewicza 20a m. 7.
94752g

Volvo sprzedam, w roz-
liczeniu może być samo-
chód dostawczy. Parking
Czajcza godz. 17.30-18.30.
94650g

Syręnę 104, rocznik 1971
sprzedam. Poznań, Świer-
czewskiego 372, tel. 448-13.
94550g

Fordę Capri 2000 GT, rocz-
nik 1974 sprzedam lub za-
mienię na Nysę 521. Wia-
domość: tel. 33-33-87.
94211g

Fiata 126p, odbiór Polmo-
zbyt sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 94547g.

Fiata 127 sprzedam, tel.
675-922 po godz. 19. 94819g

Sprzedam Wolę Gaz-24.
Tel. 430-25. 94935g

Fiata 126p, rocznik 1974
sprzedam. Zygmunta Wło-
derskiego, 64-830 Margonin
ul. Powstańców Wlkp. 1.
703p

Zastawę 750 z częściami za-
miennymi sprzedam. Ko-
zięgłowy, ul. Poznańska
15 B m. 44. 91358g

Dacie 1300 rocznik 1973
sprzedam. Poznań, Plac
Waryńskiego 5 m. 1, po
godz. 16. 91376g

lokale

Garażu na Wildzie poszu-
kuje. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
94675g.

Panie pracujące przyjmę
na pokój. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
94780g

MEDYCZNE STUDIUM ZAWÓDOWE

ul. Poniatowskiego 2
woj. leszczyńskie, 64-100 Leszno

OGŁASZA NABÓR

dla kandydatów na I semestr wydziału
PIELĘGNIARSTWA POŁOŻNICZEGO
(2,5 roku nauki)

Nauka w Studium rozpocznie się 1 września 1979 roku.

Warunkiem przyjęcia do Studium jest świadectwo doj-
rzałości; względnie świadectwo ukończenia Liceum Ogólno-
kształcącego, dobry stan zdrowia, wiek do 35 lat.

Termin składania podań wraz z dokumentami — do dnia
15 czerwca 1979 roku. 1390-K2

Sprzedam własnościowe
M-4 (Swarzędz, Armii
Czerwonej). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
94536g.

Oddam małego Fiata za
wyłączony pokój z kuch-
nią w Poznaniu, Piła Po-
ste restante Z. Janeczko.
699p

nieruchomości

Dom jednorodzinny, kur-
nik, działka 0,5 ha sprze-
dam. Pniewy, Wroniecka
18. Informacje: Gorzów
Wlkp., Bracka 66 telefon
38-02. 704p

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego w Puszczy-
kowie, blisko dworca.
potrzebne mieszkanie. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 94723g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny z ogrodem 1000 m²
w Antoninku koło Po-
znania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
94666g

rozne

Zakład malarski-tapicer-
ski. Tel. 663-61 Płockarz.
93433g

Instaluje anteny telewiz-
yjne - radiowe UKF
Fischer, Strzelecka 19 m.
2a. 94587g

Wypożyczalnię strojów
ślubnych z Mickiewicza
przeniesiono Poznańska
44, Swoboda. 94212g

Zespół muzyczny do wy-
najęcia, tel. 321-607 Rzep-
ka. 91561g

Anteny telewizyjne i ra-
diowe instaluje WUSP,
tel. 753-34, Aniola, godz.
13-15. 93253g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, planin, tel. 33-35-32
Kufel, Koscińskiego 3.
93630g

matrymonialne

Samotni: Dyskretne i kul-
turne nawiązanie znajo-
mości zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka” 31-963 Gdynia I, ul.
Migala 35, skrytka pocztowa
195 Informacje 10
zł w znaczkach pocztowych.
101-K2

pracownicy poszukiwani

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNAŃSKICH — przyjmie do pracy zaraz
na czas określony następujących pracowników:

- ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych
- DOZORCÓW
- SPRZĄTACZKI
- BILETERÓW
- STOLARZY
- TAPICERÓW

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP
w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212 w go-
dzinach 11 — 13. 1932-K1

komunikaty

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ informu-
je, że w ostatnim okresie notowano przy-
padki częstego pęknięcia izolatorów na elektro-
energetycznych liniach napowietrznych.

W wyniku tego, przewody będące pod napię-
ciem opadały na ziemię, bądź opuszczały się na
niebezpieczną odległość.

Stan taki stanowi poważne zagrożenie życia
dla osób, które zbliżyły się nadmiernie do prze-
wodu lub dotkną go.

W związku z powyższym Zakład Energetycz-
ny Poznań apeluje do wszystkich osób,
które zauważą przewody energetyczne opusz-
czone na niewielką odległość lub leżące na zie-
mi, aby nie zbliżyły się do tego miejsca i ostrze-
gli o niebezpieczeństwie innych, a zwłaszcza
dzieci oraz aby o powyższym fakcie powiada-
li lub — same pilnując zagrożonego miejsca
— kazały innym powiadomić najbliższe Pogo-
towie Energetyczne lub posterunek MO.

Zakład Energetyczny Poznań dziękuje wszy-
stkim, którzy okażą pomoc w tym zakresie
i przyczynią się do szybkiego zlikwidowania
powstałego zagrożenia. 1974-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA HY-
DROTECHNICZNEGO I RUROCIĄGÓW ENER-
GETYCZNYCH „ENERGOPOL-7” w Poznaniu
zawiadamia, że w związku z robotami wodocią-
gowymi nastąpi

w dniu 9. 6. 79 (sobota) w godz. od 7 — 19
całkowite wstrzymanie dopływu wody do
budynków mieszkalnych i zakładów prze-
mysłowych zlokalizowanych w Luboniu,
Zabikowie i Kotowie.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców
i zakłady przemysłowe uprasza się o poczynie-
nie odpowiednich zapasów wody i zabezpie-
czenie urządzeń centralnego ogrzewania.

W związku z przewidywanymi pracami mogą
nastąpić zmiany cech fizycznych wody, jak bar-
wy i mętność.

W przypadku takiego zjawiska należy od-
puszczać wodę aż do zaniku powstałych za-
mieszyszczeń. 1968-K1

Dnia 4 czerwca 1979 r. zmarła w 84 roku życia
nasza ukochana matka, teściowa i ciocia

MARIA BIELERZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11
bm. o godz. 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Stroskami

syn z żoną i rodzina

94871g

† Dnia 4 czerwca 1979 roku zmarł w 79 roku
życia, śp.

JOZEF FRĄCKOWIAK

odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti
Militari.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni

córka, synowie i rodzina

Ul. Promienista 90 m. 5. 1492-U3

† Dnia 4 czerwca 1979 r. zasnął w Bogu po
ciężkich cierpieniach mój najukochańszy
mąż, ojciec, brat, dziadek, teść i wujek, prze-
żywszy lat 85, śp.

STANISŁAW TROCZYŃSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostaje

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Lubon, Poznań, Londyn. 94855g

† Dnia 5 czerwca 1979 r. zmarł w 72 roku ży-
cia, po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzony Sakramentami św., nasz ukochany, naj-
droższy i nigdy niezapomniany brat, szwa-
gier kuzyn i wujek, śp.

ZYGMUNT NOWAK

Msza św. odprawiona zostanie w kościele św.
Krzyża na Górczynie w sobotę, 9 bm. o godz.
8.30, a pogrzeb o godz. 10 na cmentarzu gó-
rczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Głogowska 167 m. 2. 94931g

Dnia 4 czerwca 1979 r. zmarła w 80 roku ży-
cia, śp.

STEFANIA BIZAN

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

94743g

† Dnia 5 czerwca 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., w 76 roku życia najuko-
chańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, śp.

FELIKS BOGUSŁAWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o go-
dzinie 16.00 na cmentarzu w Grodzisku.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Grodzisk Wlkp. Powst. Chocieszyńskich 16. 94862g

† Dnia 4 czerwca 1979 roku po długiej i cięż-
kiej chorobie, zmarła opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza matka, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

FRANCISZKA STAŚKIEWICZ

z domu Lunowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Drzymały 18 m. 2. 1447-U3

† Dnia 4 czerwca 1979 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój najdroższy i najtrojski mąż, zięć, szwa-
gier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 58

ANTONI PFLAUM

elektryk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz.
15 z kościoła św. Ducha w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 319 m. 1. 94845g

Dnia 1 czerwca 1979 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 20 opatrzona Sakramentami św., na-
sza najdroższa córeczka, mamusia i siostrzyczka

VIOLETTA JELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
9.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

94818g

† Dnia 5 czerwca 1979 r. zmarł mój kochany
brat

HENRYK NIEMIER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz.
17 na cmentarzu na Starołęce.

W smutku pograżona

siostra

Ul. Starołęcka. 94868g

† Dnia 4 czerwca 1979 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 68, najdroższy mąż, drogi ojcu-
lek, teść, dziadziś, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

ZBIGNIEW PAWELSKI

wiezien obozów koncentracyjnych, członek
ZBoWiD przy WPK.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz.
14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi

Poplińskich 8 m. 1, dawniej Rutkowskiego 10a. 94913g

† W dniu 5 czerwca 1979 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 81, nasza najdroższa siostra, śp.

mgr STANISŁAWA TEICHERT

emerytowana nauczycielka
Szkoły Podstawowej w Dopiewie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

siostra i rodzina

94898g

† Dnia 2 czerwca 1979 r. zmarła nasza kochana
matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA BAK

z domu Niewiada

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

94802g

† Dnia 5 czerwca 1979 r. zmarła przeżywszy
lat 73, kochana siostra, szwagienka i ciocia,
śp.

STANISŁAWA MONARCHA

z domu Konieczka

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 8 bm.
o godz. 16.00 w kościele parafialnym w Kostrzy-
nie Wlkp., po czym pogrzeb na miejscowym
cmentarzu.

W smutku pograżona

rodzina

94867g

† Dnia 5 czerwca 1979 r. zasnął w Panu,
przeżywszy lat 69, śp.

MARIA BIAŁA

z domu Borowiak

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w czwartek,
7 bm. o godz. 10 w Rydzynie.

O modlitwę za duszę kochanej matki prosz

ks. Roman Biały

94837g

† Dnia 2 czerwca 1979 roku zmarła przeżyw-
szy lat 78, nasza ukochana matka, teściowa,
babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA MOSZCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina

1442-U3

